

Sygn. akt: I C 754/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|------------------------------------|
| Przewodniczący: | sędzia Rafał Kubicki |
| Protokolant: | sekretarz sądowy Agnieszka Grandys |

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2022 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości J. T. (1)

przeciwko J. T. (2)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

I. uznaje za bezskuteczną względem Masy Upadłości J. T. (1) zamieszkałego w G. (osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej)

- w celu ochrony ogółu wierzycieli upadłościowych - umowę darowizny zawartą w dniu 5 lipca 2019 r. w formie aktu notarialnego (sporządzonego przez notariusza J. C. w G. - Repertorium A Nr (...)), której przedmiotem był udział 1/2 prawa własności nieruchomości rolnej zabudowanej, położonej w Ś. (księga wieczysta KW Nr (...)), stanowiącej działki oznaczone numerami: (...), o łącznej powierzchni 1,81 ha,

II. zasądza od pozwanego J. T. (2) na rzecz powoda Syndyka Masy Upadłości J. T. (1) kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach procesu do dnia zapłaty,

III. nakazuje sięgnąć od pozwanego J. T. (2) na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) kwotę 10.840 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt I C 754/21

UZASADNIENIE

Powód Syndyk Upadłości J. T. (1) złożył przeciwko J. T. (2) (bratu upadłego) pozew o uznanie za bezskuteczną wobec masy upadłości umowy darowizny zawartej między upadłym a pozwanym w dniu 5.07.2019 r. (rep. A nr (...) notariusza J. C. w G.), której przedmiotem był udział 1/2 prawa własności nieruchomości rolnej zabudowanej, położonej w miejscowości Ś., składającej się z działek oznaczonych nr (...) o łącznej powierzchni 1,8100 ha (KW Nr (...)). Wskazał, że upadły posiada liczne wymagalne i niezaspokojone długi wobec (...) S.A., ZUS, Banku (...) S.A., (...) Bank S.A. (...) Bank S.A. powstałe jeszcze przed zawarciem spornej umowy darowizny i że już wtedy dłużnik trwale nie wykonywał

swoich wymagalnych zobowiązań, a zaskarżona czynność prawna pogorszyła sytuację wierzycieli przez to, że dłużnik stał się niewypłacalny

w wyższym stopniu. Darowany pozwanemu udział w nieruchomości został wyceniony przez rzeczoznawcę na dzień 5.05.2021 r. na 216.790 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zaprzeczył twierdzeniu powoda, że umowa miała charakter nieodpłatny, co uzasadniła tym, że pod koniec 2015 r. zawarł ze swym bratem ustną umowę zobowiązującą do przeniesienia udziału w spornej nieruchomości, zobowiązując się w zamian do wyremontowania domu posadowionego na omawianej działce w celu jego wspólnego wynajmowania turystom jako domu wakacyjnego. Wobec tego, że nieruchomość była obciążona wówczas hipoteką w sumie 280.000 zł na rzecz (...) S.A., strony uzgodniły, że umowa przenosząca udział zostanie zawarta po wykreśleniu tej hipoteki z księgi wieczystej. Pozwany wyjaśnił dalej, że remontował dom od marca 2016 do stycznia 2018 r., ponosząc tego koszty w sumie 170.000 zł, w tym 110.000 zł to koszty materiałów, a 60.000 zł to koszty robocizny, a ponadto koszty utrzymania nieruchomości (napraw, ogrzewania, dostaw wody i energii). W lipcu 2019 r. dłużnik poinformował pozwanego, że spłacił zobowiązanie zabezpieczone hipoteką, więc bracia udali się do notariusza zawrzeć sporną umowę darowizny. Dopiero w styczniu 2021 r. pozwany dowiedział się od komornika sądowego, że ten chce obejrzeć nieruchomość, następnie skontaktował się z bratem, od którego dowiedział się o jego problemach finansowych, w tym o ogłoszeniu jego upadłości. To wtedy pozwany dowiedział się, że problemy te rozpoczęły się na przełomie 2019 i 2020 r. W celu wynagrodzenia pozwanemu poniesionych na remont i utrzymanie nieruchomości kosztów dłużnik mógł albo koszty te bratu zwrócić, albo spłacić zobowiązania wobec wierzyciela hipotecznego ze skutkiem wykreślenia hipoteki. Gdyby dłużnik spłacił pozwanemu te koszty, nie spłaciłby zadłużenia wobec wierzyciela hipotecznego, a wówczas ten wierzyciel otrzymałby zaspokojenie ze spornej nieruchomości, zaś pozostali wierzyciele nie zostaliby zaspokojeni. Dlatego poprzez zawarcie umowy darowizny nie doszło do pokrzywdzenia wierzycieli upadłościowych. Według wiedzy pozwanego niezaspokojone wierzytelności upadłościowe pochodzą dopiero

z 2020 r., więc stan niewypłacalności dłużnika dotyczy zobowiązań wymagalnych na długo po zawarciu umowy darowizny. Pozwany stwierdził też, że nie wiedział o pokrzywdzeniu wierzycieli, co argumentował tym, że gdyby taki cel przyświecał jemu i dłużnikowi, przedmiotem umowy darowizny stałaby się cała nieruchomość, a nie tylko udział w niej. Pozwany początkowo kwestionował też wartość darowanego udziału w nieruchomości i na tę okoliczność wnioskował o zasięgnięcie opinii biegłego, jednak w dalszym toku procesu cofnął ten zarzut i ten wniosek dowodowy, podobnie jak cofnął wnioski dowodowe dotyczące wniosku dłużnika o ogłoszenie upadłości i zeznań świadków: A. i B. C. (protokół posiedzenia przygotowawczego k. 704 i pismo procesowe pozwanego z 20.07.2022 r. k. 714).

Ustalenie faktów

Bezsporne są następujące fakty potwierdzone dokumentami, których strony wzajemnie nie kwestionowały i które nie budzą wątpliwości dowodowych Sądu:

1) zawarcie pomiędzy pozwanym (jako obdarowanym) a jego bratem J. T. (1) umowy darowizny w dniu 5.07.2019 r. (rep. A nr (...) notariusza J. C. w G.), której przedmiotem był udział 1/2 prawa własności nieruchomości rolnej zabudowanej, położonej w miejscowości Ś., składającej się z działek oznaczonych nr (...) o łącznej powierzchni 1,8100 ha - KW Nr (...) (odpis umowy k. 15-16);

2) wartość darowanego udziału (216.790 zł) na 5 maja 2021 r. – pozwany przyznał ją wprost do protokołu posiedzenia przygotowawczego - k. 704;

3) prowadzenie przez J. T. (1) działalności gospodarczej głównie w zakresie handlu samochodami w okresie od 2001 r. i jej zawieszenie w dniu 1.11.2019 r. oraz wykreślenie w dniu 1.03.2021 r. (wydruki z (...) k. 95 i 656),

4) ogłoszenie upadłości J. T. (1) jako osoby już nieprowadzącej działalności gospodarczej – na jego wniosek – postanowieniem Sądu Rejonowego

w O. z 6 kwietnia 2021 r. (V GU (...)) z jednoczesnym określeniem trybu postępowania – art. 491¹ ust. 1 prawa upadłościowego i ustanowieniem syndyka upadłości - powoda w niniejszej sprawie (odpis postanowienia k. 14);

Na podstawie powołanych niżej dowodów Sąd ustalił następujące sporne fakty:

1) zgłoszeń wierzytelności dokonali m.in. następujący wierzyciele upadłościowi:

- (...) S.A. – na 11.373,05 zł, w tym odsetki **od 2.03.2020 r.** oraz na 40.400,12 zł, w tym odsetki **od 25.05.2019 r.** – obie te daty wyznaczają daty wymagalności długu (dowód: kopie zgłoszenia k. 18, 20 wyciągi z ksiąg bankowych k. 19, 21),

- (...) Oddział O. – odsetki FUS, FP na 305,03 zł liczone dla terminów płatności: **10.06 i 10.07.2019 r.**, które wyznaczają daty wymagalności długu (dowód: kopia zgłoszenia z załączoną tabelą k. 26-28),

(...) Bank S.A. – na 264.677,78 zł, w tym odsetki naliczane od dat początkowych: **18, 23 i 31.12.2019 r.**, które wyznaczają daty wymagalności długu (dowód: kopia zgłoszenia k. 51, nakaz zapłaty z 7.02.2020 r. k. 54),

2) w księdze wieczystej spornej nieruchomości widnieje wpis hipoteki przymusowej w sumie 8.421,31 zł z tytułu nieopłaconych składek na FUS za okres **luty-czerwiec 2019 r.**, na FUZ za okres **luty-lipiec 2019 r.** i na FP za okres **luty-czerwiec 2019 r.** (dowód: wydruk księgi wieczystej k. 62),

3) kredyt zaciągnięty przez dłużnika, zabezpieczony hipoteką na rzecz (...) S.A. został spłacony w okresie styczeń-maj 2019 r. wpłatami w kwotach: 3.000 zł - 9 stycznia, 2.500 zł – 18 marca, 2.400 zł – 15 kwietnia i 2.505 zł – 30 maja, co daje sumę spłat 10.405 zł (dowód: potwierdzenia przelewów k. 138),

4) w dacie zawierania umowy darowizny hipoteka ta, w sumie 280.000 zł widniała jeszcze w księdze wieczystej darowanej nieruchomości (dowód: strona 2 aktu notarialnego umowy darowizny k. 15v),

5) we wrześniu 2019 r. upływał dłużnikowi 3-letni okres spłaty zadłużenia wobec (...) Bank S.A. z zadłużeniem wynoszącym 300.000 zł; dłużnik liczył na to, że uda mu się uzyskać w tym banku prolongatę spłaty, ale właśnie we wrześniu 2019 r. okazało się, że bank prolongaty nie udzieli, nadeszły pisma żądające natychmiastowej spłaty. Dotychczas od sumy tej dłużnik spłacał jedynie odsetki i prowizje (dowód: zeznania świadka J. T. (1) k. 723-724).

Rozważania

Sporne fakty ustalono na podstawie powołanych odpowiednio dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony i nie budzą wątpliwości Sądu. Ostatnią okoliczność Sąd uznał za wykazaną za pomocą wiarygodnych tylko w tym zakresie zeznań świadka J. T. (1). Pozostałe zeznania tego świadka, podobnie jak zeznania pozostałych świadków (wszyscy oni byli najbliższą rodziną dłużnika i pozwanego) i zeznania pozwanego, zostały uznane przez Sąd za niewiarygodne z podanych niżej przyczyn.

Stosownie do art. 131 prawa upadłościowego, w sprawach nieuregulowanych przepisami art. 127-130a do zaskarżenia czynności prawnych upadłego, dokonanych

z pokrzywdzeniem wierzycieli, przepisy art. 132-134 oraz przepisy Kodeksu cywilnego

o ochronie wierzyciela w przypadku niewypłacalności dłużnika stosuje się odpowiednio. Oznacza to, że w takim przypadku mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego

o skardze pauliańskiej przewidziane w art. 527 k.c. i następne. Zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Stosownie do § 2 omawianego artykułu czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej

z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 § 3 k.c.). Z analizowanego artykułu wynika, że przesłankami skargi pauliańskiej są: 1) dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, na skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, 2) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, 3) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz 4) wiedza lub możliwość (przy zachowaniu należytej staranności) dowiedzenia się o takim działaniu dłużnika przez osobę trzecią. Wskazane przesłanki muszą być spełnione łącznie, aby wierzyciel mógł skorzystać z żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną. Korzystanie ze skargi pauliańskiej wymaga zasadniczo istnienia wierzyciela podlegającego ochronie. Co istotne, to na wierzycielu (lub syndyku upadłości, jako działającemu na rzecz ogółu wierzycieli upadłościowych) – zgodnie z regułą określoną w art. 6 k.c. – spoczywa ciężar udowodnienia wystąpienia wszystkich przesłanek uzasadniających skargę pauliańską. Niemniej jednak trzeba pamiętać o regulacji zawartej w art. 528 k.c., zgodnie z którą jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika

z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W niniejszym procesie skargą pauliańską została zaskarżona umowa darowizny, zatem czynność prawna z założenia dokonana pod tytułem darmym. Dodatkowo umowa została zawarta pomiędzy osobami bezspornie bliskimi. To zrodziło domniemanie, że pozwany wiedział, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 § 3 k.c.), oraz ten skutek, że wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwany nie przełamał domniemania z art. 527 § 3 k.c. oraz nie wykazał, by sporna umowa miała charakter odpłatny. Tym samym wszystkie przesłanki ochrony pauliańskiej zostały w tej sprawie spełnione. Stosownie do art. 528 k.c. nie ma znaczenia, czy pozwany jako osoba, która uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że darczyńca działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W przypadku czynności nieodpłatnych możliwość wystąpienia przez wierzyciela z żądaniem uznania czynności za bezskuteczną została uniezależniona od wiedzy osoby trzeciej o działaniu przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli. Tak więc art. 528 k.c. uwalnia wierzyciela od obowiązku wykazania po stronie osoby trzeciej wiedzy odnośnie działania przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Jednocześnie osoba trzecia nie może się uwolnić od odpowiedzialności również wtedy, gdy wykaże, że nie wiedziała i przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć

o pokrzywdzeniu wierzycieli. Nawet udowodnienie przez osobę trzecią, że nie wiedziała

i – mimo zachowania najwyższej staranności – nie mogła się dowiedzieć o pokrzywdzeniu wierzycieli, nie zwalnia jej od odpowiedzialności wobec wierzyciela. Wiedza osoby trzeciej

w tym zakresie jest całkowicie obojętna i nie podlega badaniu przez sąd przy rozpoznawaniu sprawy wszczętej na skutek skargi pauliańskiej. Co równie ważne, w sytuacji, gdy bezpłatne korzyści przypadają osobom bliskim dłużnika, (a taką osobą niewątpliwie była pozwana jako żona dłużnika) należy zastosować wyłącznie art. 528 k.c. jako przepis dalej idący,

z pominięciem domniemań wynikających z art. 527 § 3 i 4 k.c. (Komentarz do art. 528 kodeksu cywilnego, A. Rzetecka-Gil, LEX). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy

w wyroku z 8 grudnia 2005 r. (sygn. akt II CK 309/05), stwierdzając, że przepis art. 528 k.c. statuuje surowsze przesłanki uznania czynności za bezskuteczną niż czyni to § 3 art. 527 k.c. Jeżeli zatem ten drugi z wymienionych przepisów dostatecznie pewnie usprawiedliwia żądanie strony powodowej, tj. odwoływanie się do pierwszego z nich jest bezprzedmiotowe. Mając wyżej przedstawione okoliczności na uwadze, Sąd uznał, że okoliczność, czy pozwany wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o tym, że dłużnik, dokonując na jego rzecz przysporzenia prawa do nieruchomości, a więc czynności nieodpłatnej, działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, nie jest istotna i nie może zmierzać do uwolnienia od odpowiedzialności wobec powoda.

Sąd nie dał wiary pozwanemu ani jego świadkom na temat istnienia ustnego porozumienia poprzedzającego umowę darowizny, o treści opisanej w odpowiedzi na pozew. W ocenie Sądu, stanowiło to nieudaną próbę rodziny uwolnienia

nieruchomości od odpowiedzialności majątkowej wobec powoda. Taka próba mogłaby być uznana za wiarygodną i skuteczną tylko wówczas, gdyby wszystkie zeznania i wszystkie okoliczności sprawy przemawiały jednoznacznie za twierdzeniem o dawnym ustnym, nieudokumentowanym porozumieniu, a tak się w niniejszej sprawie nie stało. Na podstawie dołączonych do odpowiedzi na pozew kwitów dokumentujących koszty remontu i koszty utrzymania nieruchomości nie można jednoznacznie stwierdzić, że zostały one poniesione

w całości przez pozwanego, ponieważ większość z nich nie została wystawiona imiennie na pozwanego. Powód nie zakwestionował sumy kosztu materiałów i usług remontowych wskazanych na kwotę 170.000 zł, co nie zmienia faktu, że pozwany nie wykazał, by zostały one poniesione właśnie przez niego i właśnie z przeznaczeniem na tę konkretną nieruchomość. Ponadto twierdzeniom odpowiedzi na pozew, a tym samym również zeznaniom pozwanego i jego świadków należy wytknąć, że uzasadnienie odpowiedzi na pozew zostało sformułowane w sposób sugerujący, że spłata zadłużenia kredytowego hipotecznego sięgała w krótkim okresie 280.000 zł, podczas gdy analiza dokumentów wskazuje wyłącznie na sumę około 10.000 zł (w 2019 r.). Odpowiedź na pozew, a także zeznania świadka – dłużnika, zupełnie roz mijają się z dokumentami w kwestii dat powstania najdawniejszych niezaspokojonych do dnia umowy darowizny i do dnia ogłoszenia upadłości wierzytelności. Dowody wskazują na wymagalność licznych niespłaconych długów już od pierwszych miesięcy 2019 r. Nieprawdą jest więc, że długi powstały dopiero na przełomie 2019 i 2020 r. Dłużnik przyznał w swych zeznaniach, że we wrześniu 2019 r. minął termin spłaty 300.000 zł dla A. Banku. Dłużnik musiał liczyć się już wcześniej z obowiązkiem tej spłaty. Pozwany nie wykazał, by dłużnik miał usprawiedliwione okolicznościami przekonanie, że otrzyma prolongatę tej spłaty. W ocenie Sądu, dokonując darowizny, dłużnik miał świadomość czekającego go we wrześniu 2019 r. krachu finansowego i liczył na pozostawienie nieruchomości rolnej w rodzinie z pokrzywdzeniem wierzycieli. Sąd dostrzegł ponadto istotną sprzeczność w zeznaniach świadków. Dłużnik stwierdził, że w wyniku ustnego porozumienia z bratem otrzymywał od niego połowę wpływów z czynszu najmu od letników, podczas gdy żona dłużnika M. T. zeznała, że wszystkie pieniądze z tego tytułu pozostawały u pozwanego. Warto odnotować, że matka pozwanego i dłużnika A. T. w pierwszym odruchu zeznała, że porozumienie ustne przypadało na 2019 r., co przeczy wersji przedstawionej w odpowiedzi na pozew.

Dokonując takiej (negatywnej) oceny dowodów osobowych, Sąd pozostał z koniecznością odpowiedzi na pytanie postawione w odpowiedzi na pozew, dlaczego darowany został udział $\frac{1}{2}$, a nie pełne prawo własności. Niewykluczone jest, że bracia istotnie porozumieli się ustnie przed datą darowizny, że pozwany wyremontuje dom i że w zamian będzie pobierał z niego pożytki. Taka umowa, nieprzewidująca wcale przyszłej darowizny, mogła być podstawą dokonania ewentualnych nakładów, które starał się przy odpowiedzi na pozew udokumentować pozwany. Być może dopiero później pojawił się pomysł darowizny, a objął tylko $\frac{1}{2}$, dlatego że dłużnik mógł się jeszcze łudzić, że uda mu się uniknąć bankructwa, z drugiej strony nie chcąc wyzbywać się wszystkiego nawet dla osoby najbliższej.

Warto przytoczyć dodatkowo uzasadnienie wyroku SA w Szczecinie z 21.12.2016 r.

(I ACa 593/16): Darowizna jest umowa konsensualną, kauzalną i jednostronnie zobowiązującą. Najbardziej brzemienna w skutki jej cechą jest nieodpłatność. Nieodpłatność jest niestopniowalną cechą świadczenia, które jest przedmiotem darowizny. Obowiązek spełnienia świadczenia nie może bowiem powstać w całej rozciągłości jednocześnie pod tytułem darmym i odpłatnym. Nieodpłatność świadczenia może budzić wątpliwości także w przypadku, gdy obdarowany nieodpłatnie zobowiązał się względem darczyńcy do spełnienia określonych świadczeń na rzecz darczyńcy lub osoby trzeciej. Wątpliwości te mogą się pojawić zwłaszcza wtedy, gdy świadczenie obdarowanego jest niebagatelnej wartości. W takich sytuacjach powstaje pytanie, czy dla kwalifikacji umowy będącej źródłem każdej ze stron przesądzające znaczenia mają kryteria obiektywne, czy subiektywne. Można ustalić, że zostały zawarte dwie umowy, w tym jedna pod tytułem darmym bądź że zostały zawarte dwie umowy darowizny. W każdym jednak razie z istoty darowizny wynika, że jej wykonanie nie może wykluczyć możliwości osiągnięcia jakiegokolwiek korzyści przez obdarowanego. Nieodpłatność darowizny powoduje, że umowa ta jest zawierana często między osobami bliskimi, które łączą więzy emocjonalne. Stąd darczyńca zobowiązuje się spełnić świadczenie bezpłatnie, nie uzyskując w zamian ani w sensie prawnym ani ekonomicznym nic w zamian. Na obdarowanym spoczywa jedynie pozaprawny obowiązek wdzięczności względem darczyńcy za świadczenie uzyskane bezpłatnie. W związku z tym, że

obdarowany nie ma żadnych zobowiązań w sensie prawnym względem darczyńcy, dokonanie darowizny powinno być wynikiem autonomicznej i świadomej decyzji samego darczyńcy. Formalnym zabezpieczeniem autonomii darczyńcy jest wymaganie formy aktu notarialnego dla oświadczenia darczyńcy (art. 890 k.c.).

W dalszej części uzasadnienia należało się zastanowić nad tym, czy w niniejszej sprawie zostały spełnione pozostałe określone w art. 527 k.c. warunki pozwalające na uznanie zaskarżonej umowy za bezskuteczną.

Przede wszystkim trzeba wskazać, że w toku niniejszego postępowania powód nie był zobowiązany w żądaniu pozwu oznaczyć wierzytelności mających być chronioną skargą pauliańską, ponieważ powodem jest syndyk upadłości, który stosownie do przepisów prawa upadłościowego występuje ze skargą w imieniu wszystkich wierzycieli upadłościowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 8.09.2017 r., I ACa 218/17).

Należy wyraźnie zaznaczyć, iż okoliczności składające się na ocenę pokrzywdzenia wierzycieli ocenia się nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili wystąpienia wierzyciela ze skargą pauliańską (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001r., sygn. akt V CKN 280/00, LEX nr 52793; wyrok

z dnia 23 lipca 2003r., sygn. akt II CKN 299/01, LEX nr 121702; wyrok z dnia 29 czerwca 2004r., sygn. akt II CK 367/03, LEX nr 174173), a w razie zajścia zmian w tym zakresie – według chwili orzekania. W innym wyroku z dnia 15 czerwca 2005 r. (sygn. akt IV CK 806/04, LEX nr 177223) Sąd Najwyższy stwierdził, że o uwzględnieniu powództwa ze skargi pauliańskiej rozstrzyga nie chwila powstania pokrzywdzenia, lecz okoliczność, czy istnieje ono w chwili orzekania. Wynika to z samej istoty skargi pauliańskiej. Odpadnięcie przesłanki „pokrzywdzenia” oznacza, że wierzyciela nie ma przed czym „bronić”. Do pokrzywdzenia bowiem dochodzi, gdy na skutek zaskarżonej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż przed jej dokonaniem. Przechodząc dalej, należy stwierdzić, iż dla uznania czynności prawnej za bezskuteczną istotne jest i to, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Samo pokrzywdzenie wierzyciela nie musi być objęte zamiarem dłużnika, wystarczy, żeby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Innymi słowy, wystarczająca będzie u dłużnika świadomość możliwości wystąpienia pokrzywdzenia. Świadomość pokrzywdzenia nie musi dotyczyć osoby konkretnego wierzyciela, wystarczy świadomość pokrzywdzenia wierzycieli w ogóle. Może ona dotyczyć innego wierzyciela niż wierzyciel, który żąda uznania czynności za bezskuteczną (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 stycznia 1995r., sygn. akt I ACr 1014/94, OSP 1995, z. 10, poz. 206; wyrok Sądu Apelacyjnego w W. z 19 listopada 1997r., sygn. akt I ACa 737/97, Apel.-W-wa 1998, nr 4, s. 36). Świadomość działania z pokrzywdzeniem wierzycieli musi istnieć w dacie dokonywania zaskarżonej skargą pauliańską czynności prawnej.

W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala uznać, że została spełniona przesłanka pokrzywdzenia powoda jako reprezentanta interesów wierzycieli upadłościowych. Podkreślane przez pozwanego spłaty kredytu, pozwalające następnie na wykreślenie hipoteki ustanowionej na rzecz banku, sięgnęły około 10.000 zł – kwoty znikomej w zestawieniu z sumą wierzytelności upadłościowych (tak znikomą, że odpowiedź na pozew starannie wysokość tę przemilczała). Choć kodeks cywilny nie definiuje stanu niewypłacalności, przyjmuje się w doktrynie, że stan ten polega na tym, że nie jest możliwe uzyskanie zaspokojenia wierzyciela w drodze postępowania egzekucyjnego prowadzonego na podstawie kodeksu postępowania cywilnego (Komentarz Legalis do art. 527 k.c. pod red. Gutowski, Tom II, teza D.a.1). Istnienie podstaw do ogłoszenia upadłości

i ogłoszenie takiej upadłości dłużnika stanowi przykład ewidentnej niewypłacalności dłużnika w rozumieniu art. 527 § 2 k.p.c. (tamże, teza D.a.2), jednak nie można zapominać o tym, że w przesłance podstawowej skargi pauliańskiej, wynikającej z § 1 i § 2 art. 527 k.p.c. mowa jest o tym, że to wskutek zaskarżonej czynności prawnej dłużnika nastąpić ma pokrzywdzenie wierzycieli wyrażające się niewypłacalnością dłużnika lub niewypłacalnością w wyższym stopniu. Niewypłacalność w wyższym stopniu oznaczać ma, że zaspokojenie można uzyskać z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, utrudnieniem lub odwleczeniem (tamże, teza D.a.3). W tym przypadku pokrzywdzenie wierzycieli sprowadzało się ewidentnie do niemożności sięgnięcia po nieruchomości, której wartość wielokrotnie przekraczała wysokość niespłaconych długów zabezpieczonych hipotekami.

Z tych przyczyn na podstawie art. 527 i art. 528 k.c. powództwo uwzględniono.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i art. 99 k.p.c., zasądając je na rzecz pozwanej w kwocie odpowiadającej stawce minimalnej wynagrodzenia radcowskiego wg norm przepisanych dla podanej w pozwie wartości przedmiotu sporu.

sędzia Rafał Kubicki